

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **K. J.**

przeciwko **N. C., P. R., D. T.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 października 2014 r. sygn. akt I C 1886/11

- 1. oddała obie apelacje;**
- 2. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.**

I A Ca 333/15

UZASADNIENIE

Powódka K. J. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych N. C., P. R. i D. T., będących spadkobiercami K. T. (1), kwoty 586.084,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 1 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy w postaci zestawu maszyn do produkcji guzików. W uzasadnieniu powódka wskazała, że K. T. (1) w bezprawny sposób zajął w dniu 7 listopada 2009 roku należące do niej maszyny do produkcji guzików, które wynajmowała spółce (...), a które znajdowały się w dzierżawionej od K. T. (1) przez spółkę (...) hali produkcyjnej położonej w K.. W wyniku dokonanego zajęcia oraz faktu, że w międzyczasie nastąpiło zalanie należących do niej urządzeń falą powodziową, zmuszona była rozwiązać umowę najmu z spółką (...), co pozbawiło ją dochodu z tego tytułu. Skutkiem zalania należących do niej urządzeń było ich uszkodzenie lub zniszczenie, co jej zdaniem by nie nastąpiło, gdyby K. T. (1) zgodnie z kierowanymi do niego żądaniem wydał maszyny.

Powódka podała, że na dochodzoną pozwem kwotę składa się wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z parku maszynowego za okres 11 miesięcy, tj. od dnia 2 listopada 2009 roku do dnia 5 października 2010 roku, wg stawki czynszu obowiązującej spółkę (...), tj. 5.000 zł miesięcznie netto, w sumie za wskazany okres kwotę 67.650 zł brutto oraz kwota 7.520 zł jako zwrot poniesionych przez nią wydatków na opinie biegłych oraz tłumaczenia, a także kwota 510.914,20 zł tytułem częściowego odszkodowania za zniszczenie lub znaczne uszkodzenie należących do niej maszyn.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości wskazując, że K. T. (1) nie miał świadomości co do prawa własności przysługującej powódce, a działał w usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że dokonuje ustawowego prawa zastawu na rzeczach ruchomych, tj. parku maszynowym należącym do spółki (...), do czego w jego ocenie był uprawniony w świetle postanowień umowy najmu zawartej ze spółką (...), a także na podstawie art. 670 § 1 k.c. i przede wszystkim wobec faktu zalegania przez najemcę z płatnością czynszu. Pozwani zarzucili, że za zalanie hali produkcyjnej i związane z tym skutki ponosi odpowiedzialność spółka (...), która na mocy postanowień umowy najmu zawartej z K. T. (1) zobowiązana była do ubezpieczenia hali. Pozwani podnieśli, że stan urządzeń należących do powódki przed zalaniem nie był im znany, a co za tym idzie niemożliwym jest ustalenie, czy maszyny uległy rzeczywiście zepsuciu bądź uszkodzeniu.

Wyrokiem z dnia 14 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Krakowie w pkt I zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 67.650 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty; w pkt II w pozostałej części powództwo oddalił; w pkt III i IV zasądził od powódki na rzecz pozwanej N. C. i pozwanego D. T. kwot po 1.203 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Wyrok powyższy został wydany na podstawie następującej oceny żądania pozwu i zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Powódka prowadziła działalność gospodarczą, która polegała między innymi na odpłatnym wynajmowaniu maszyn i urządzeń przeznaczonych do produkcji guzików. K. T. (1) prowadził, aż do swojej śmierci w dniu 11 lipca 2011 roku, działalność gospodarczą. Po jego śmierci prowadzenie działalności gospodarczej kontynuowała N. C.. Zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia sporządzonym w dniu 20 lipca 2011 roku poświadczono, że spadek po K. T. (1) wprost na mocy testamentu notarialnego nabyli pozwani - każdy po 1/3 części.

Na podstawie umowy najmu zawartej w dniu 15 października 2005 roku powódka wynajęła zorganizowany zespół maszyn i urządzeń do produkcji guzików J. C. i J. Ł. działającym w ramach spółki cywilnej (...) na czas określony do dnia 15 października 2010 roku, przedłużony następnie aneksem do umowy z dnia 1 października 2006 roku na okres do dnia 15 października 2013 roku, przy czym urządzenia będące przedmiotem umowy były w sposób konkretny i szczegółowy oznaczone i wymienione w załączniku do omawianej umowy. Zgodnie z postanowieniami umowy czynsz najmu został początkowo ustalony na kwotę 10.000 zł netto miesięcznie, płatny do 15 dnia każdego miesiąca, a następnie obniżony do 5.000 zł netto miesięcznie.

Wykorzystując najęty od powódki park maszynowy spółka (...) prowadziła działalność gospodarczą polegającą na produkcji guzików, która miała miejsce w K., w hali produkcyjnej przy ulicy (...), wynajętej na podstawie umowy najmu z dnia 1 kwietnia 2001 roku zawartej z K. T. (1). Zgodnie z § (...) umowy najmu wynajmującemu przysługiwało ustawowe prawo zastawu na rzeczach ruchomych i towarze najemcy wniesionych do przedmiotu najmu. § (...) powołanej umowy stanowił, że to najemca obowiązany jest ponosić opłaty związane z ubezpieczeniem mienia znajdującego się w hali wynajmującego. Maszyny i urządzenia, które powódka wynajęła spółce (...) były w większości używane i ze względu na charakter produkcji podlegały ciągłemu zużyciu, początkowo były w stanie wytworzyć towar o wartości około 100.000 zł, następnie 50.000- 60.000 zł w tym samym okresie rozliczeniowym.

W dniu 14 grudnia 2006 roku K. T. (1) zawarł ze (...) spółki (...) w formie aktu notarialnego ugodę oraz umowę poręczenia i umowę przeniesienia własności ruchomości w wykonaniu tej ugody regulującą i zabezpieczającą jego roszczenia wobec współników Spółki. Z uwagi na zaległości w płatności czynszu najmu spółki (...) wobec K. T. (1) wspólnicy zgodzili się między innymi na przewłaszczenie całego, należącego do nich zestawu maszyn do produkcji

guzików na rzecz wynajmującego. Na podstawie zawartej ugody (...) spółki (...), dokonując precyzyjnego określenia, które z maszyn i urządzeń znajdujących się w najmowanej przez nich od K. T. (1) hali produkcyjnej przy ulicy (...) w K. stanowią ich własność warunkowo przenieśli własność tych maszyn na K. T. (1) tytułem zabezpieczenia jego roszczeń wobec (...) spółki (...). K. T. (1) wiedział, że (...) spółki (...) prowadzą działalność w oparciu o maszyny wynajęte od powódki.

W dniu 7 listopada 2009 roku powódka otrzymała od spółki (...) informację, że K. T. (1) pod nieobecność przedstawicieli spółki (...) w dniu 2 listopada 2009 roku dokonał zajęcia hali produkcyjnej przy ulicy (...) w K., w której znajdowały się także stanowiące jej własność maszyny i urządzenia. Z uwagi na brak możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przy użyciu maszyn należących do powódki, (...) spółki (...) w dniu 1 grudnia 2009 roku zwrócili się do niej z prośbą o rozwiązanie umowy najmu. Powódka zaakceptowała tę prośbę i w dniu 15 grudnia 2009 roku nastąpiło rozwiązanie umowy.

Powódka pismem z dnia 15 stycznia 2010 roku wezwała spółkę (...) do zwrotu przedmiotu najmu. Pismo to zawierało także żądanie doręczenia jego kopii K. T. (1). W odpowiedzi z dnia 21 stycznia 2010 roku spółka (...) informując powódkę, że doręczyła K. T. (1) odpis sporządzonego przez nią pisma, oświadczyła, że w wyniku dalszego uniemożliwiania przez K. T. (1) dostępu do hali produkcyjnej, niemożliwym jest wykonanie postanowień rozwiązanej z nią umowy najmu, a dotyczących zwrotu należących do niej maszyn.

W toku czynności kontrolnych przeprowadzonych przez Urząd Skarbowy K. w K. w dniu 17 marca 2010 roku w spółce (...) oprócz K. T. (1) byli również obecni (...) spółki (...), którzy poinformowali inspektorów kontroli skarbowej, w obecności K. T. (1), o statusie własnościowym parku maszynowego, określając, które z maszyn należą do nich, które do K. T. (1), a które do powódki.

W dniach 18-19 maja 2010 roku hala produkcyjna przy ulicy (...) w K. została zalana falą powodziową. Woda wewnątrz hali sięgała poziomu około 15-30 centymetrów.

Po zajęciu maszyn powódka kontaktowała się z K. T. (1) telefonicznie wzywając go do wydania jej zajętych ruchomości. Pismem z dnia 15 lipca 2010 roku powódka ponownie wezwała go do wydania maszyn, które w dniu 4 sierpnia 2010 roku odebrała, w imieniu K. T. (1), pozwana N. C..

Ostatecznie K. T. (1) zgodził się udostępnić powódce maszyny do oględzin w dniu 21 i 23 września 2010 roku, połączonych z oceną skali zniszczeń spowodowanych zalaniem falą powodziową, które dokonane zostały na jej zlecenie przez rzeczoznawcę - przedstawiciela firmy (...), będącej producentem i serwisantem urządzeń oraz biegłego rzeczoznawcę inż. M. N.. Koszty sporządzenia ekspertyz i ich tłumaczeń na język polski poniosła powódka. Protokolarne odebranie parku maszynowego nastąpiło w dniach 5 i 7 października 2010 roku. Odzyskane urządzenia powódka częściowo przekazała na złom, a częściowo sprzedała L. J., za kwotę 10.000 zł.

Pismem z dnia 11 marca 2011 roku powódka bezskutecznie wezwała K. T. (1) do dobrowolnej zapłaty na jej rzecz łącznej kwoty 1.172.168,40 zł tytułem odszkodowania i wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z parku maszynowego proponując jednocześnie załatwienie sprawy w sposób polubowny. Pismem z dnia 29 lipca 2011 roku powódka, także nieskutecznie, wezwała spadkobierców K. T. (1) do dobrowolnego spełnienia przywołanego świadczenia.

Stan faktyczny Sąd I instancji oparł na dokumentach, które uznał za wiarygodne, oraz osobowych źródłach dowodowych, które wziął pod uwagę jedynie w takim zakresie, w jakim nie były sprzeczne i nie wykluczały się wzajemnie.

Sąd Okręgowy wskazał, że pomiędzy powódką a K. T. (1) nie istniał stosunek umowy dotyczący maszyn znajdujących się w należącej do niego hali produkcyjnej przy ulicy (...) w K. K. T. (1), chcąc wyegzekwować od (...) spółki (...) należny czynsz najmu, dokonał zajęcia wszystkich znajdujących się w hali maszyn, do czego nie był uprawniony. Sąd zauważył, że ustawowe prawo zastawu, określone w art. 670 § 1 k.c., wynajmujący może realizować jedynie w odniesieniu do ruchomości stanowiących własność najemcy, co oznacza, że nie przysługiwało ono K. T. (1) w odniesieniu do

ruchomości stanowiących własność powódki. K. T. (1) uniemożliwiając powódce i (...) spółki (...) dostęp do maszyn stał się ich posiadaczem zależnym, gdyż posiadał je nie jak właściciel, ale jak korzystający z innego prawa - prawa zastawu.

Sąd I instancji przywołując art. 224 k.c., art. 225 k.c. oraz art. 230 k.c. zauważył, że roszczenia z nich wynikające są uregulowane w sposób szczególny i pozostają niezależne od odpowiedzialności deliktowej. Powołując art. 7 k.c. zwrócił uwagę, że w ustalonym w sprawie stanie faktycznym nie sposób uznać dobrej wiary K. T. (1), który zawierając w 2006 roku z przedstawicielami spółki (...) umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie roszczeń czynszowych, miał pełną świadomość, że dotyczy ona wyłącznie wymienionych w niej siedmiu przedmiotów. W okresie późniejszym był informowany o tym, że maszyny znajdujące się w wynajmowanej przez niego hali są własnością powódki. K. T. (1) wiedział zatem, że zajmuje maszyny i urządzenia, które nie stanowią własności najemcy, a wiedzę tę potwierdzały potem wezwania go do wydania zajętych ruchomości. W związku z tym dokonując zajęcia maszyn powódki w listopadzie 2009 roku, K. T. (1) działał w złej wierze i jako posiadacz zależy cały czas pozostawał z złej wierze, gdyż wiedział, że ustawowe praw zastawu mu nie przysługuje odnośnie maszyn stanowiących własność powódki.

Sąd Okręgowy uznał, że zasadnym jest roszczenie powódki w stosunku do pozwanych w zakresie żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy a właściwym kryterium ustalenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy powinna być kwota, jaką posiadacz w normalnym toku rzeczy musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie. O wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia. Zdaniem Sądu nie jest istotne, że K. T. (1) faktycznie w okresie, w którym zatrzymywał należące do powódki maszyny, nie produkował na nich guzików. K. T. (1) miał taką realną możliwość, rozporządzał rzeczą z wyłączeniem osób trzecich. Sąd przyjął zatem za zasadne żądanie zasądzenia kwoty 67.500 zł, będącej iloczynem miesięcy, w których powódka pozostawała bez czynszu w związku z zatrzymaniem maszyn przez K. T. (1), tj. od dnia 2 listopada 2009 roku do dnia 5 października 2010 roku, przy czym kwotę czynszu wynikającą z umowy najmu zawartej ze spółką (...), jaką powódka była w stanie za dany okres osiągnąć - 5.000 zł netto - uznał za wolnorynkową. Według Sądu zasadne jest zasądzenie żądanej kwoty w wysokości 67.500 zł solidarnie od pozwanych na rzecz powódki wraz z odsetkami, w świetle art. 481 § 1 k.c., od dnia 1 kwietnia 2011 roku.

Odnośnie żądania powódki w części dotyczącej wypłaty odszkodowania za uszkodzenie maszyn Sąd I instancji przyjął, że powódka nie wykazała ani faktu uszkodzenia, a tym samym utraty wartości maszyn, ani związku przyczynowego pomiędzy działaniami K. T. (1) a utratą wartości maszyn. Sąd przywołując art. 224 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. przyjął, że pozwani, jako spadkobiercy K. T. (1), ponoszą odpowiedzialność za zużycie, pogorszenie lub utratę ruchomości stanowiących własność powódki, chyba że rzeczy te uległyby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowały się w posiadaniu uprawnionej. Sąd wskazując na art. 6 k.c. podkreślił, że powódka nie wykazała ani dokładnej ilości i parametrów oraz stanu maszyn znajdujących się w hali w dniu jej zamknięcia. Nie zostało też wykazane jaki był stan tych maszyn po ich zwrocie powódce i w jakim stopniu ten stan był wynikiem działań K. T. (1). Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że powódka poniosła związaną adekwatnym związkiem przyczynowym ze zdarzeniem tym szkodę w postaci uszkodzenia stanowiących jej własność maszyn i urządzeń, jednak fakt ten, a także wartość szkody nie może odpowiadać wartości przejętej przez działających na jej zlecenie biegłych wartości urządzeń, gdyż wartość ta nie była w żaden sposób weryfikowalna. Nie było wystarczające powołanie się przez powódkę na fakt zalania hali maszynowej, skoro nie ustalono w sposób nie budzący wątpliwości jego następstw, w kontekście stanu technicznego maszyn. Sąd oddalił powództwo również w zakresie żądania zwrotu kosztów zleconych przez powódkę opinii prywatnych i tłumaczeń jako nie pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z działaniami pozwanych i ich poprzednika prawnego.

Pozwani zaskarżyli wyrok Sądu I instancji w części, tj. w zakresie pkt I, III i IV. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. poprzez błędne i bezpodstawne, w tym przede wszystkim sprzeczne z literalną wykładnią ww. przepisów, przyjęcie przez Sąd I instancji, iż korzystanie przez posiadacza z rzeczy nie jest warunkiem powstania po stronie właściciela roszczenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy,

2. naruszenie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż pomimo kwestionowania przez nich żądania pozwu, także co do wysokości, wysokość wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy, jako odpowiednik rynkowej stawki czynszu najmu bądź dzierżawy, do jakiej zapłaty byłby zobowiązany posiadacz w razie oddania mu rzeczy do korzystania na podstawie umowy, może zostać ustalona z pominięciem dowodu z opinii biegłego sądowego,

3. naruszenie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. poprzez pominięcie przez Sąd I instancji tego, iż podstawę obliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy powinien stanowić stan rzeczy, w jakim znajdowała się ona w okresie, za jaki powód żąda wynagrodzenia,

4. naruszenie art. 7 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie tych przepisów sprowadzające się do przyjęcia, iż poprzednika prawnego pozwanych uznać należy za posiadacza w złej wierze, pomimo tego, iż K. T. (1) dokonując zajęcia maszyn działał w usprawiedliwionym okolicznościami sprawy przekonaniu, iż dokonuje ustawowego prawa zastawu na rzeczach stanowiących własność najemców, a ponadto pomimo tego, iż ciążył w tym zakresie na stronie powodowej ciężaru dowodu, powódka nie wykazała, aby ich poprzednik prawny miał świadomość, iż rzeczy zajęte przez niego w ramach uprawnień wynajmującego stanowią jej własność, w tym braku przedstawienia przez powódkę dowodów mogących stanowić podstawę przyjęcia, iż jeszcze przed dniem 4 sierpnia 2010 roku K. T. (1) był wzywany do wydania jej parku maszynowego oraz/lub informowany o przysługującym powódce prawie własności;

5. naruszenie art. 233 k.p.c. wobec dokonania przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych nie znajdujących oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym zwłaszcza:

a) błędne i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż powódka posiada w niniejszej sprawie legitymację procesową czynną, gdy tymczasem powódka nie tylko nie przedstawiła w toku sprawy żadnego dowodu pozwalającego na stwierdzenie, iż w okresie do którego odnosi się żądanie pozwu powódce przysługiwało prawo własności maszyn i urządzeń do produkcji guzików, zajętych przez ich poprzednika prawnego K. T. (1) w ramach przysługującego najemcy ustawowego prawa zastawu, ale nawet okoliczności tej nie próbowała udowodnić,

b) błędne i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż ich poprzednik prawny miał świadomość, iż powódce przysługuje prawo własności maszyn, zajętych w ramach ustawowego prawa zastawu najemcy w hali produkcyjnej, mieszczącej się przy ul. (...) w K., które wg twierdzeń powódki stanowiły jej własność, gdy tymczasem zgromadzone w sprawie dowody, w tym zwłaszcza umowa z dnia 12 grudnia 2006 roku oraz zeznania świadka J. C., wskazują, iż sami (...) spółki (...) uważali, iż park maszynowy stanowi ich własność oraz, iż najemcy tak utrzymywali wobec K. T. (1), co oznacza, iż K. T. (1) co najmniej do dnia 4 września 2010 roku pozostawał w uzasadnionym przekonaniu, iż zajęty przez niego park maszynowy nie stanowi własności powódki, lecz (...) spółki (...),

c) błędne i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy pozwala na obalenie domniemania dobrej wiary po stronie K. T. (1) i to na dodatek w całym okresie, za który powódka dochodzi roszczeń z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy, gdy tymczasem powódka nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego, iż K. T. (1) przed dniem 4 sierpnia 2010 roku, tj. datą odebrania skierowanego przez powódkę do K. T. (1) wezwania do wydania parku maszynowego, miał świadomość przysługującego powódce prawa własności,

d) błędne i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż rynkowa wartość czynszu najmu, jaką K. T. (2) zobowiązany byłby do zapłaty z tytułu korzystania z parku maszynowego w sytuacji, w której jego posiadanie opierałoby się na prawie wynosiłoby 5.000 zł miesięcznie, i to na dodatek w całym okresie przypadającym pomiędzy dniem 2 listopada 2009 roku a dniem 5 października 2010 roku, gdy tymczasem:

da) powódka nie zawnioskowała na okoliczność wysokości w ww. okresie rynkowej stawki czynszu najmu parku maszynowego dowodu z opinii biegłego,

db) nie można przyjąć, aby kwota 5.000 zł, stanowiąca czynsz najmu ustalony pomiędzy powódką a najemcami maszyn - (...) spółki (...) w dniu 1 października 2006 roku, odpowiada rynkowej wartości czynszu najmu, mogącej stanowić podstawę zasądzenia w niniejszej sprawie roszczeń z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy. Z samych ustaleń Sądu I instancji wynika, iż maszyny podlegały ciągłemu znacznemu zużyciu, a ponadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że czynsz najmu był, przynajmniej częściowo, zapłatą za nabycie własności tych maszyn przez (...) spółki (...),

e) przyjęcie przez Sąd I instancji, iż uzyskane od K. T. (1) maszyny powódka przekazała częściowo na złom a częściowo sprzedała za cenę 10.000 zł pomimo tego, iż powódka nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych wiarygodnych dowodów,

6. naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń w przedmiocie rynkowej wartości czynszu najmu parku maszynowego z pominięciem konieczności sięgnięcia po dowód z opinii biegłego,

7. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 k.p.c. o czym świadczy wewnętrzna sprzeczność uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a mianowicie przyjęcie przez Sąd I instancji:

a) z jednej strony, prawidłowo, iż powódka nie wykazała nawet dokładnej ilości i parametrów stanowiących jej własność maszyn znajdujących się w hali K. T. (1) w dniu jej zamknięcia a pomimo tego błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż roszczenia powódki z tytułu rzekomego bezumownego korzystania przez poprzednika prawnego pozwanych z parku maszynowego zasługują na uwzględnienie,

b) z jednej strony, prawidłowo, iż z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego sprawy nie wynika, w jakim stanie znajdowały się maszyny przed dniem zamknięcia hali produkcyjnej przez K. T. (1) oraz jaki był ich stan w wyniku ich zalania, do jakiego doszło w dniu 18/19 maja 2010 roku oraz w dacie zwrotu powódce, a z drugiej strony błędne przyjęcie, iż powódce należy się za okres od dnia 2 listopada 2009 roku do dnia 5 października 2010 roku wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z maszyn w kwocie 5.000 zł miesięcznie, stanowiącej miesięczny rynkowy czynsz najmu tego rodzaju zespołu maszyn i urządzeń,

Z powołaniem się na powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, jak również o zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów sądowych wywołanych wniesieniem niniejszej apelacji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powódka złożyła również apelację od wyroku Sądu I instancji w części, tj. w zakresie pkt II oddalającej powództwo w zakresie żądania ponad kwotę 67.650 zł, tj. co do kwoty 518.434,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz pkt III i IV. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

1. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie prawidłowo zgłoszonego przez nią dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wysokości szkody poniesionej przez nią wskutek zalania maszyn stanowiących jej własność, podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności, tj. powstanie szkody i jej wysokość, nie zostały, zdaniem Sądu I instancji, w sposób dostateczny wyjaśnione,

2. art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, że wnioski dowodowe z zeznań świadków M. N. i M. F. nie dotyczą faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie i nie przyczynią się do ustalenia, czy poniosła ona szkodę i w jakiej wysokości, pomimo że przedmiotem tych dowodów miał być między innymi fakt stanu maszyn należących do niej po ich zalaniu, stopień ich uszkodzenia wskutek zalania i koszty naprawy

lub wymiany, co skutkowało oddaleniem tych wniosków, choć okoliczności sporne między stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione,

3. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części, tj. opinii biegłego sądowego M. N. z dnia 28 września 2010 roku oraz ekspertyzy serwisanta maszyn stanowiących jej własność M. F. z dnia 25 listopada 2010 roku, z których wynika, że maszyny zostały zalane, wskutek czego ich stan uległ pogorszeniu oraz, że wymagały wymiany bądź naprawy, by mogły służyć do przeznaczonego celu, a także z pominięciem zeznań świadków L. J. i J. C., z których wynika, że przed zalaniem maszyny były sprawne i wykorzystywane do produkcji guzików, generowały przychód o wartości miesięcznej około 50.000 - 60.000 zł oraz, iż zostały one zalane, wskutek czego ich stan uległ pogorszeniu, a w konsekwencji błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż nie wykazała ona faktu poniesienia szkody będącej następstwem zalania maszyn, jej wysokości oraz związku przyczynowego pomiędzy zalaniem a powstałą szkodą, podczas gdy przedstawiła ona logiczne i wzajemnie uzupełniające się dowody potwierdzające, iż wskutek zalania uszkodzeniu uległy maszyny stanowiące jej własność oraz, że za ten stan rzeczy odpowiada właśnie K. T. (1),

3. art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, iż poniesione przez nią koszty opinii prywatnych i ich tłumaczeń nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z działaniami pozwanych i ich poprzednika prawnego K. T. (1), podczas gdy poniesienie tych kosztów przez nią było konieczne do ustalenia rozmiaru szkody, należnego jej odszkodowania i tym samym wysokości rozszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu, wobec czego są one normalnym i bezpośrednim następstwem działań K. T. (1).

Z powołaniem się na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo w zakresie żądania ponad kwotę 67.650 zł, tj. co do kwoty 518.434,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz w części rozstrzygającej o kosztach postępowania, poprzez uwzględnienie powództwa także co do kwoty 518.434,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 1 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanych na jej rzecz solidarnie zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Ponadto wniosła o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. N. i M. F., na okoliczność stanu maszyn należących do niej po ich zalaniu, stopnia ich uszkodzenia wskutek zalania i kosztów przywrócenia maszyn do stanu poprzedniego oraz przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wysokości szkody poniesionej przez nią wskutek zalania maszyn stanowiących jej własność, tj. utraty wartości maszyn i ich wartości odtworzeniowej.

W dopowiedzi na apelację powódki pozwani wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych. Pozwani podzielili argumentację Sądu I instancji, w zakresie w jakim zakwestionowała ją powódka.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje powódki, jak i pozwanych nie zasługują na uwzględnienie.

Z uwagi na fakt, że uwzględnienie, bądź nieuwzględnienie apelacji pozwanych rzutuje na zakres ich odpowiedzialności, jako spadkobierców K. T. (1) - pierwotnego kontrahenta (...) spółki (...), którym powódka wynajęła zajęty przez niego park maszynowy, to w pierwszej kolejności należy ustosunkować do zarzutów zaprezentowanych w apelacji pozwanych. W złożonej apelacji pozwani kwestionują między innymi legitymację procesową powódki, przyjęcie przez Sąd I instancji złej wiary K. T. (1) w kontekście zapisów art. 224 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c., jak również fakt, że K. T. (1) nie ponosi odpowiedzialności za zatrzymanie maszyn stanowiących własność powódki.

Odnosząc się do podnoszonego przez pozwanych zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej powódki z uwagi na fakt nieprzedłożenia przez nią w toku postępowania dowodów pozwalających na stwierdzenie, iż w okresie, którego dotyczy się żądanie pozwu, tj. listopad 2009 roku - październik 2010 roku, przysługiwało jej prawo własności

maszyn do produkcji guziuków będących przedmiotem umowy najmu zawartej w dniu 15 października 2005 roku z J. C. i J. Ł. działającym formie spółki cywilnej (...) – należy zwrócić uwagę, że w świetle reguł wyrażonych w art. 155 § 1 i 2 k.c. jeżeli chodzi o rzeczy oznaczone co do tożsamości, w tym nieruchomości, to przeniesienie własności takich rzeczy ma skutek zobowiązująco-rozporządzający a przekazanie tytułu ich własności następuje poprzez przekazanie stosownych dokumentów. Natomiast w przypadku rzeczy ruchomych zarówno oznaczonych co do tożsamości jak i co do gatunku których prawo własności nie wynika z dokumentów generowanych przez rejestry urzędowe, a takimi rzeczami niewątpliwie są maszyny przeznaczone do określonej produkcji, to udowodnienie tytułu własności, po przeniesieniu posiadania rzeczy, polega na wykazaniu tytułu własności określonymi dokumentami, czy to prywatnymi, czy urzędowymi, takimi jak faktury nabycia, dowody rejestracyjne itp. Jednak nie zawsze jest to możliwe, w szczególności jeśli dotyczy to urządzeń zużytych, których prawo własności przechodzi z rąk do rąk. W takim przypadku trzeba powołać się na domniemanie płynące z posiadania określone w art. 341 k.c., które przesądza, że posiadanie jest zgodne z prawem i to na stronę przeciwną przerzuca się ciężar obalenia tego domniemania. Osoba, która wykaże, że jest posiadaczem, udowadnia tym samym, iż przysługuje jej prawo, w zakresie którego wykonuje posiadanie, tzn. posiadacz samoistny udowadnia, że jest właścicielem rzeczy. Wartość tego domniemania polega na tym, że zwalnia posiadacza od konieczności prowadzenia dowodów i legitymuje go do chwili obalenia przez tego, kto twierdzi, iż domniemanie jest w konkretnej sprawie nieprawdziwe. Zastosowanie tego domniemania uwalnia zarówno posiadacza, jak i sąd od dowodzenia okoliczności, co do których albo żadnych dowodów już nie ma, albo ich zdobycie połączone jest z niezmiernymi trudnościami (zob. J.Rudnicka, G.Rudnicki, S.Rudnicki „Komentarz do art. 339 k.c., art. 340 k.c., art. 341 k.c.”, stan prawny na dzień 4.11.2013 r., Lex). Po stronie powódki znajduje zatem zastosowanie domniemanie określone w art. 341 k.c. Powódka wykazała bowiem, że zawarła umowę najmu maszyn ze współnikami spółki cywilnej (...) i wydała je. Należy podkreślić, że domniemanie zgodności z prawem posiadania samoistnego przez powódkę parku maszynowego nie zostało przez pozwanych obalone, nie przedłożyli oni bowiem w toku postępowania dowodów przeciwnych podważających domniemanie, iż posiadanie przez powódkę maszyn jest zgodne ze stanem prawnym. W związku z tym powódka wykazując, iż była posiadaczem samoistnym maszyn wykazała tym samym, że była ich właścicielem, co oznacza wbrew odmiennemu stanowisku powodów, iż jest legitymowana czynnie w niniejszym postępowaniu.

Kolejna kwestia podnoszona przez pozwanych to istnienie, bądź nie dobrej, czy złej wiary K. T. (1) w świetle zapisów art. 224 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że K. T. (1) posiadał wiedzę, że część parku maszynowego zajętego przez niego w dniu 2 listopada 2009 roku a znajdującego się wtedy w hali produkcyjnej przy ulicy (...) w K. stanowiła własność powódki a jedynie część tych urządzeń należała do (...) spółki (...). Wynika to wprost z dokumentu urzędowego, jakim jest akt notarialny z dnia 14 grudnia 2006 roku, w którym K. T. (1) zawarł ze (...) spółki (...) ugodę oraz umowę poręczenia i umowę przeniesienia własności ruchomości zabezpieczającą jego roszczenia wobec współników Spółki. W tym akcie notarialnym w § (...) wymieniono maszyny należące do (...) spółki (...) znajdujące się w hali przy ul. (...) w K. i nie wymieniono maszyn znajdujących się także w tej hali a należących do powódki przywołując równocześnie załącznik do umowy najmu maszyn z dnia 15 października 2005 roku zawartej między powódką a (...) spółki (...) wliczający szczegółowo maszyny należące do powódki. Treść przywołanego przez pozwanych § 11 aktu notarialnego mającego wg nich wskazywać, że również maszyny będące w posiadaniu (...) spółki (...), a należące do powódki, były wtedy ich własnością w kontekście jednoznacznej treści przywołanego § (...) aktu notarialnego i dołączonego do niego załącznika w postaci zestawu maszyn i urządzeń będących przedmiotem umowy najmu z dnia 15 października 2005 roku nie pozwalają na wyprowadzenie wniosku, iż K. T. (1) nie uzyskał wówczas, tj. w roku 2006 wiedzy dotyczącej statusu własnościowego maszyn znajdujących się wtedy w hali przy ul. (...) w K.. Należy zauważyć, że kopię tego aktu notarialnego wraz z załącznikiem powódka dołączyła do złożonego w sprawie pozwu. Nadto w styczniu 2010 roku (...) spółki (...) doręczyli K. T. (1) kopię pisma powódki wzywającego spółkę (...) do zwrotu przedmiotu najmu. Następnie w marcu 2010 roku Urząd Skarbowy K. w K. przeprowadzał kontrolę działalności spółki (...), w trakcie której (...) spółki (...), w obecności K. T. (1), poinformowali inspektorów kontroli skarbowej o statusie własnościowym poszczególnych maszyn znajdujących się w hali przy ul. (...), tj. zwrócili uwagę, że tylko część maszyn należy do nich a pozostała jest własnością powódki. Wreszcie w sierpniu 2010 roku pozwana N. C., w imieniu K. T. (1), odebrała wezwanie skierowane przez powódkę do wydania należących do niej maszyn. Wobec powyższego brak jest podstaw do skutecznego podnoszenia przez pozwanych, iż K. T. (1) co najmniej do dnia

4 września 2010 roku pozostawał w uzasadnionym przekonaniu, iż zajęte przez niego maszyny do produkcji guzików nie stanowią własności powódki, co miało uzasadniać wnioszek, iż pozostawał on w dobrej wierze. Nietrafnie podnoszą pozwani, że Sąd I instancji błędnie i bezpodstawnie przyjął, iż zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy pozwala na obalenie domniemania dobrej wiary po stronie K. T. (1). W rezultacie niezasadny jest zarzut pozwanych naruszenia art. 7 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c.

Krytycznie należy odnieść się do zarzutu pozwanych naruszenia art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż korzystanie przez posiadacza z rzeczy nie jest warunkiem powstania po stronie właściciela roszczenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy. Źródłem roszczeń wynikających z przywołanych przez pozwanych przepisów jest pozbawienie właściciela wszystkich elementów faktycznego władztwa nad rzeczami, co K. T. (1) uczynił wraz z zajęciem w dniu 2 listopada 2009 roku hali przy ul. (...) w K. wszystkich znajdujących się tam maszyn, w tym tych należących do powódki i w ten sposób pozbawienie jej władztwa nad parkiem maszynowym, którego była właścicielem, do miesiąca października 2010 roku przejawiającego się możliwością czerpania dochodu z wynajmu tych maszyn, czy to (...) spółki (...), czy też innym podmiotom, które były w tym okresie zainteresowane wynajęciem należących do niej maszyn. Bez znaczenia pozostaje zatem fakt, iż w okresie pozbawienia powódki władztwa nad należącymi do niej maszynami K. T. (1) nie korzystał z tych urządzeń. Powódce jako właścicielowi należy się odpowiednie wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, co jest równoznaczne z uniemożliwieniem korzystania z tych rzeczy właścicielowi, przez K. T. (1), tj. posiadacza w złej wierze, który nie miał do tego tytułu prawnego. Wynagrodzenie to powinno odpowiadać dochodowi, jaki w normalnych okolicznościach właściciel mógłby osiągnąć z czynszu za wynajęcie parku maszynowego wg stawek rynkowych obowiązujących w stosunkach miejscowych (zob. wyrok SN z dn. 4.07.2014 r., I CSK 641/11, Lex nr 1218577). W realiach niniejszej sprawy skutek dla powódki zajęcia przez K. T. (1) maszyn należących do powódki jest tożsamy z tym, który zastałby w sytuacji, w której w okresie zajęcia maszyn K. T. (1) by z nich korzystał, tj. w jednym i drugim przypadku korzyści z wynajmu parku maszynowego nie czerpałaby powódka. W związku z tym dla określenia odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. bez znaczenia pozostaje fakt, że w okresie zajęcia przez K. T. (1) maszyn należących do powódki nie wykorzystywał ich do produkcji guzików, ani w żadnym innym celu. Sąd I instancji określając wysokość należnego powódce wynagrodzenia za korzystanie z jej ruchomości oparł się prawidłowo na wysokości czynszu 5.000 zł netto ustalonego między powódką a współnikami spółki cywilnej (...) w aneksie do umowy najmu maszyn z dnia 1 października 2006 roku. Należy zauważyć, że pierwotnie w umowie najmu maszyn z dnia 15 października 2005 roku miesięczny czynsz określono na poziomie 10.000 zł. Strony umowy najmu dostosowały zatem wysokość czynszu najmu do stanu maszyn i ich możliwości produkcyjnych po okresie blisko rocznego ich wykorzystywania przez współników spółki cywilnej (...). W ten sposób określony w roku 2006 miesięczny czynsz za najem maszyn należy uznać, jako rynkowy, odpowiadający stanowi technicznemu maszyn i ich możliwościom produkcyjnym, także w okresie zajęcia tych maszyn przez K. T. (1). Czynsz wysokości 5.000 zł miesięcznie byłby uiszczany przez (...) spółki (...) powódce, gdyby K. T. (1) nie dokonał zajęcia hali przy ul. (...) w K. i znajdujących się w niej maszyn. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż czynsz w przywołanej wysokości, który uiszczali (...) spółki (...) powódce, nie odpowiadał stawkom rynkowym. Wysokość tego czynszu była dostosowana do rzeczywistego stanu maszyn należących do powódki, w związku z czym stanowi właściwy wskaźnik określenia wysokości należnego powódce od pozwanych wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy w okresie listopad 2009 – październik 2010 roku. W konsekwencji zarzut pozwanych naruszenia art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. jest niezasadny, w sprawie bowiem nie było potrzeby skorzystania z wiedzy specjalistycznej biegłego celem ustalenia wysokości wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy w odniesieniu do istniejących wówczas stawek rynkowych za najem tego rodzaju maszyn. Stawka rynkowa była Sądowi I instancji znana i brak było podstaw do przyjęcia, iż stawka zastosowana w aneksie do umowy najmu zawartej między powódką a (...) spółki (...) na poziomie 5.000 zł nie była stawką rynkową. Na marginesie powyższych rozważań należy zauważyć, iż w sytuacji gdy żądane wynagrodzenie zamykało się w kwocie umówionego czynszu wiążącego najemcę z wynajmującym, w sprawie nie zostały wykazane jakiegokolwiek okoliczności podważające skuteczność zawartej umowy, to rzeczą strony pozwanej było wykazanie, iż umówiony czynsz nie odpowiada stawkom rynkowym i zaferowanie dowodu z opinii biegłego. W sytuacji gdy strona pozwana ograniczyła się tylko do zakwestionowania wysokości żądanego wynagrodzenia bez wskazania okoliczności, które czynią dochodzą kwotę wygórowaną nie było potrzeb dopuszczania z urzędu dowodu z opinii biegłego na powyższe

okoliczności. To, iż zdaniem pozwanych powódka w niewłaściwy sposób udowodniła fakt przekazania na złom części maszyn, po odzyskaniu ich od K. T. (1), a częściowo sprzedała za kwotę 10.000 zł, w kontekście zaistnienia faktu zalania maszyn znajdujących się w hali przy ul. (...) w K. falą powodziową w miesiącu maju 2010 roku, nie ma wpływu na ocenę prawidłowości określenia wysokości należnej powódce kwoty od pozwanych w zaskarżonym przez pozwanych wyroku. W efekcie nietrafny jest zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. i art. 233 k.p.c. Sąd I instancji dokonał bowiem prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bazując na jego wszechstronnej ocenie, zestawivszy zaoferowane przez strony postępowania dowody z dokumentów z dowodami ze świadków.

Skorzystanie przez K. T. (1) z przewidzianego w art. 670 § 1 k.c. ustawowego prawa zastawu na rzeczach najemcy mogło nastąpić tylko względem rzeczy stanowiących własność wspólników spółki cywilnej (...) (zob. H.Ciepla „Komentarz do art. 670 k.c.”, stan prawny: 15.10.2013 r., Lex), natomiast co do reszty maszyn znajdujących się wówczas w hali produkcyjnej przy ulicy (...) w K. K. T. (1), zajmując cały park maszynowy znajdujący się wtedy w hali przy ul. (...), winien mieć świadomość, że nie stanowią one własności jego kontrahenta. W efekcie jego działanie w tym zakresie należy uznać jako bezprawne. W zakresie kwestii podstawy prawnej roszczenia powódki o wynagrodzenie za korzystanie z cudzej rzeczy opartego na art. 224 k.c. art. 225 k.c., to Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że podstawą prawną odpowiedzialności pozwanych, jako następców prawnych K. T. (1), może być również art. 415 k.c. Przesłanki odpowiedzialności w tym zakresie zostały spełnione, gdyż zachowanie K. T. (1) było bezprawne, dopuścił się on przynajmniej niedbalstwa, po stronie powódki powstała szkoda w postaci utraconego czynszu za okres, w którym K. T. (1) uniemożliwił jej dysponowanie należącymi do niej maszynami do produkcji guzików, a pomiędzy szkoda a zachowaniem K. T. (1) zachodzi związek przyczynowo-skutkowy. Wprawdzie w apelacji pozwani zwrócili uwagę, że roszczenie w takim kształcie nie zostało zgłoszone przez powódkę, niemniej jednak zostały przytoczone przez nią okoliczności faktyczne uzasadniające również przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na art. 415 k.c. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym strona nie jest zobowiązana do wskazania podstawy prawnej, a nawet gdy taką podstawą prawną wskaże to Sąd orzekający w sprawie nie jest nią związany (zob. wyrok. SN z dn. 11.03.2011 r., II CSK 402/10, Lex nr 846557). Oznacza to, iż Sąd mógł poddać analizie przytoczony przez powódkę stan faktyczny pod kątem regulacji prawnych innych, niż przywołane przez powódkę w pozwie i w rezultacie zastosować inne przepisy prawne jako podstawę prawną roszczenia, niż te powołane przez powódkę.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanych naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 k.p.c. To, iż powódka nie wykazała, w jakim stanie znajdowały się należące do niej maszyny do produkcji guzików zgromadzone w hali przy ul. (...) w K. przed zajęciem ich przez K. T. (1), jak i po udostępnieniu ich przez niego powódce nie miało wpływu na określenie należnej jej kwoty z tytułu bezumownego korzystania przez poprzednika prawnego pozwanych z parku maszynowego powódki. (...) spółki cywilnej(...)korzystali z maszyn na podstawie umowy najmu zawartej z powódką do dnia, w którym K. T. (1) zajął maszyny. Następnie doszło do zalania ich falą powodziową i dopiero po dalszych kilku miesiącach K. T. (1) wydał maszyny powódce. Ilość maszyn, z jakich korzystali (...) spółki (...) została wymieniona w załączniku do umowy najmu i następnie została przywołana w załączniku do aktu notarialnego z dnia 14 grudnia 2006 roku. K. T. (1) miał możliwość zapoznać się z dokładną ilością oraz stanem tych maszyn zarówno w dniu ich zajęcia w listopadzie 2009 roku, jak i przed wydaniem ich powódce, w trakcie oględzin dokonanych we wrześniu 2010 roku. Należy podkreślić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób logiczny i pełny prezentuje ustalony stan faktyczny w sprawie a przywoływane przez pozwanych sprzeczności mające w nim występować mają jedynie charakter pozorny.

Nie podlega również uwzględnieniu apelacja powódki.

Wprawdzie Sąd I instancji dopuścił się uchybień procesowych, gdyż bezpodstawnie oddalił wnioski dowodowe z zeznań świadków biegłego M. N. i świadka M. F. na okoliczność choćby ustalenia stanu maszyn należących do powódki po zalaniu ich falą powodziową. Zdaniem Sądu Apelacyjnego istniały potencjalnie podstawy do ustalenia stanu maszyn po przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków, dopuszczenia dalej dowodu z opinii biegłego i zasądzenie stosownego odszkodowania na zasadzie art. 322 k.p.c. w sytuacji gdyby dokładne wyliczenie odszkodowania nie było możliwe. Należy jednak zauważyć, że zarzuty zgłoszone przez powódkę w złożonej przez nią apelacji nie mogą zostać zaakceptowane, z uwagi na przeszkodę formalną w postaci braku zgłoszenia przez nią zastrzeżenia do protokołu dotyczącego uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania w postaci nieuwzględnienia,

oddalenia zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych. Stosownie do treści art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozważę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie jest jednolite. Oddalenie wniosków dowodowych przez Sąd I instancji może stanowić zarzut apelacji tylko w sytuacji, gdy takie uchybienie zostało Sądowi wytknięte w trybie art. 162 k.p.c. (zob. wyrok SN z dn. 21.03.2014 r., II UK 365/13, Lex nr 1448330; wyrok SN z dn. 21.01.2014, I UK 311/13, Lex nr 1498596; wyrok SN z dn. 19.12.2012 r., II CNP 41/12, Lex nr 1288620). Przepis ten nie został przez powódkę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika w toku postępowania przed Sądem I instancji przywołany i stosowne zastrzeżenie nie zostało zgłoszone. W związku z tym powódka utraciła prawo powoływania się na przywołane wyżej zarzuty. Uzasadniona jest zatem konstatacja, że powódka nie wykazała faktu powstania szkody ani jej wysokości. Niewątpliwym jest, że jakaś szkoda w mieniu powódki na skutek zalania maszyn mogła powstać ale jej zakres i wysokość w oparciu o zabrany w sprawie materiał dowodowy nie może zostać ustalona co zresztą wynika z pism biegłych powoływanych w niniejszej sprawie. W postępowaniu apelacyjnym wobec braku zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. nie ma podstaw do prowadzenia wnioskowanych w apelacji dowodów wskazujących na powstanie szkody.

W świetle powyższego bezpodstawne są zarzuty powódki naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż poniesione przez nią koszty opinii prywatnych i ich tłumaczeń nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z działaniami pozwanych i ich poprzednika prawnego, K. T. (1). Sąd I instancji prawidłowo uznał, że brak jest dostatecznego związku między wydatkami poniesionymi przez powódkę przeznaczonymi na wykonanie i tłumaczenie tych opinii a działaniami poprzednika prawnego pozwanych K. T. (1). Opinie te nie przyczyniły się do wyjaśnienia okoliczności mniejszej sprawy. Prowadzi to do wniosku, iż aktualnie powódka nie może domagać się zwrotu tych kosztów w postępowaniu przeciwko następcom prawnym K. T. (1).

Wobec powyższego należało uznać, iż argumentacja zarówno pozwanych, jak i powódki zaprezentowana w złożonych przez nich apelacjach nie mogła odnieść zmierzonego skutku w postaci zmiany, bądź też uchylenia rozstrzygnięcia Sądu I instancji. W efekcie nie mogło również odnieść skutku zaskarżenie przez strony postępowania rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie kosztów postępowania w pkt III i IV wyroku.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny w Krakowie w działając na zasadzie art. 385 k.p.c. w pkt 1 wyroku oddalił apelacje pozwanych i powódki, natomiast w pkt 2 z uwagi na nieuwzględnienie obydwu apelacji na zasadzie art. 100 k.p.c. wzajemnie zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego.